



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

CENA PRENUMERATY
 dla miejscowych i samiejscowych:
 Rocznie Rb. 6.—
 Półrocznie — 3.—
 Kwartalnie — 1.50
 Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Al. 11 Nr 28, telefon 22 20, skrytka pocztowa Nr 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.
 Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 6-ej do 7-ej wieczorem.
 Administracja w dni powszednie do godz. 6-ej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-ej rano.
 Prenumerata i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie biurowe.

CENA WYDZIAŁOWA:
 Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-iej stronie 80 k., na IV-iej 10 k. Reklamy i Reklimity za wiersz 20 k. Nadane za wiersz 50 kop. Orlaszki drobne po 8 kop. za wiersz

Tow. Akcyjne kopalni węgla „FLORA”

podaje niniejszym do publicznej wiadomości, że generalną reprezentacją sprzedaży węgla ze swych kopalni w Dąbrowie Górniczej powierzyło

W-mu Młurycemu Altowi.

Biurowo znajduje się w Warszawie przy ulicy

Trębackiej Nr 5

i tam też raczą się zwracać reflektanci na węgiel z kopalni Tow. Akc. „Flora”. 33-1

*Leon Czestochowski
Helena Freisztadt*

zaręczeni.

Częstochowa.

32-1



13 i 14 bm. od godz. 10 rano odbędzie w częstochowskim szpitalu

sprzedaż

miedzi, żelaza, cynku surowego i innych przedmiotów. 30-1

Kalendarzyk.

D. 14 Marca.

Imiona chrześcijańskie: dziś Matydy Kr. W. jutro Longina M.

Imiona słowiańskie: dziś Długomira, jutro Ojcaława.

Wschód słońca godz. 6 m. 30, *zachód* godz. 5 m. 52.

Sprawa autonomii naszej w Dumie.

W piśmie naszym zaznaczyliśmy już, że względem autonomii Królestwa Polskiego prasa rosyjska spaspabia społeczeństwo swoje naogół nieprzychylnie. Pierwsze, skrzyppce, oczywiście pod tym względem trzyma prasa reakcyjna, z organami „prawdziwych rosjan” na czele. Ale, niestety, od zarzutu złego informowania nie jest też wolna prasa kadetów i organy lewicy. I tu „skrajniacy” starają się głównie, aby sprawę autonomii utopić w morzu reform ogólnopolskich.

Dlaczego prasa reakcyjna występuje nieprzychylnie, jest zrozumiałe; dlaczego socjalistom wszystko jedno, czy będziemy posiadali autonomię, czy jej posiadac nie będziemy, również jest wytłomaczone, ale dlaczego kadeci stawiają się okoniem względem tego naszego słusznego żądania—pojąć niepodobna.

Kadeci, jako stronnicy, posiadające program konstytucyjny i demokratyczny, program jasno wszystko określający, sprzeniewierzaliby się temu programowi, gdyby nie poparło tego naszego postulatów.

Przypuszczamy, że owa niechęć kadetów wyniknęła, skutkiem pewnych intryg, których źródła szukać należy w jakimś zaślepieniu żywiołów ambitnych, nie umiających, pomimo wszystko i choćby na czas pewien, poświęcić się dla dobra ogólnego.

Miejmy jednak nadzieję, że wyrówna się nieporozumienie, że Koło polskie, któremu sytuacja utrudniają i obcy i swóci, znajdzie szczerze poparcie, i do nie gdzieindziej, tylko u kadetów, którzy nieraz już stwierdzili, że prawo gospodarowania sami a siebie posiadamy w zupełności.

Innego zdania są październikowcy, bo o to świeżo, p. Aleksander Guczkow w organie Związku 30 października „Głos Moskwy” powiada, że tylko najszerza a forma samorządu może być przez październikowców popierana, gdyż:

„Życie i historia stwierdzają, że drobne jednostki polityczne nie mogą pod żadnym względem konkurować z większą całością. Nawet Polska, jedna z większych prowincji, dążąca do autonomii, nie może żyć życiem ośobnicznym, i wszystkie niedogodności, wynikające ztąd, spadłyby przede wszystkim na samych polaków”.

Troskliwość ta o nas p. Guczkova jest bardzo charakterystyczna, jeśli zważymy, że jest ona powiedziana nie szczerze, t. j. że gdyby nawet przyszło do nadania „najszerzej formy samorządu”, straszak, że jest to pierwszy stopień do rozczłonkowania państwa, powstrzymałby październikowców od uchwalenia wniosku.

Nawet prof. Pogodin tendencyjnie zaczął traktować naszą sprawę, bo uzależnia rozstrzygnięcie jej nie od istoty, lecz od tego, kto kwestję tę poruszy.

„Jeżeli żądania te — pisze w „Słowie petersbur.” — postawi człowiek, któremu drogie są te wszystkie prawa ludzkie, niezależnie od narodowości, za które walczy Duma, który przeżywa razem z nią jej radości i obawy, który wystawia jako swe hasło: „naprzód wolność, a potem autonomia”, to Duma nie będzie mogła nie zrozumieć go, nie będzie mogła nie przyznać całemu sercem do oświadczeń swego współczłonka, towarzysza broni i współbrata o tem, że naród polski musi przeciwie otrzymać prawo n a s z e g o m i e j s c o w e g o s a m o r z ą d u, p r a w o u c z e n i a s i ę w e w ł a s n y m j ę z y k u i t. d.”

Dziwnie brzmią te słowa! Prof. Pogodin przecież wie, a przynajmniej powinien wiedzieć jakie są obecnie hasła polaków, czyż więc nie wszystko jedno, kto żądania te postawi, Paweł czy Gawel?

Zresztą tu o słusność chodzi, a słusność postulatów autonomii żaden uczciwy człowiek, a nawet mniej bystry polityk nam nie odmówi.

Przybył też nam nowy nieprzyjaciel w Dumie, a jest nim p. Iwaszczenko, poseł z gubernii mińskiej, który nadaremnie kandydował do prezydium Dumy, tworzący jakąś partję „ludowo-konstytucyjną”. Ten wyrażenie oświadczył, że się porachuje z polakami.

Takich i podobnych mu wrogów Koło polskie zmuszone będzie zwalczać na każdym kroku; oczywiście pracy to nie ułatwia i pozycja posłów polskich w Dumie rosyjskiej nie jest do pozazdrożenia.

Duma Państwowa.

(Według depesz Agencji Petersburskiej i innych źródeł telegraficznych).

Petersburg, 13 marca.

Różne wieści.

Trudowicy i „narodniki” (narodowi socjaliści) sprawę amnestji postanowili wprowadzić na drogę prawodawczą.

Duma po wysłuchaniu deklaracji rady ministrów ma przejść do porządku dziennego.

Wrazie, gdy posłowie mieszczą się będą do spraw policyjnych i stawać w obronie araszowanych, policja otrzymała rozkaz, aby ich aresztować i sprawdzać tożsamość osoby dopiero w biurze cyrkulu.

W sprawie duchownego Petrowa oberprokurator Synodu odpowiedział posłom, że nie zrobić nie może, gdyż Petrow ppdał się dobrowolnie karze.

Departament policji wydał rozkaz, aby ochrona w pałacu taurydzkim donosiła o wszystkim, co się dzieje w lokalu Dumy.

Podobno poseł Iwaszczenko po dłuższej naradzie ze Stołypinem, zbiera podpisy pośród prawnicy na wniosek o zwróceniu się Dumy do Monarchy w sprawie wstrzymania sądów polowych i kary śmierci do czasu zwołania przez Dumę praw tymczasowych.

Do prezydium Dumy poseł Pergament z Odessy złożył wniosek interpelacji z powodu mordów odeskich i zachowania się administracji względem związku narodu rosyjskiego.

„Parus” donosi, że Stołypin otwarcie oświadcza, iż wrazie skasowania wyborów prawnicy, rząd uzna to za wyzwanie dla siebie.

W razie rozwiązania Dumy ma nastąpić niezwłocznie mobilizacja w całym Państwie.

Dotychczas niewiadomo, jakiej taktyki trzymać się będą w Dumie socjaldemokraci i to daje powód do rozmaitych sensacyjnych przypuszczeń.

Do komisji gospodarczej w Dumie wybrano p. Mieczysława Skarzyńskiego, posła z gubernii łomżyńskiej.

Wyrok sądu polowego w Niżnim Nowgorodzie, skazujący na śmierć przez powieszenie czterech napastników, na skutek starań posłów z Niżniego i gubernii niżno—nowogrodzkiej został odmieniony. (TAP.)

TAP. donosi, że frakcja

socjaldemokracji,

zmieniwszy pierwotną decyzję, postanowiła brać udział w biurze informacyjnym wszystkich opozycyjnych frakcji Dumy z warunkiem, że biuro nie dopuści do udziału narodołowców.

(Ciekawe, jak się wobec tego zastrzeżenia zachowają kadeci, którzy liczą na przyjazne stosunki z polakami i grupami posłów innych, stojących na gruncie narodowościowym).

Posiedzenie dumy.

odbędzie się w piątek, a w czwartek nastąpi narada prezydium z udziałem sekretarzy wszystkich oddziałów Dumy w kwestji sprawy dzenia mandatów w poselskich, celem ustanowienia porządku, w jakim ma być dokonana relacja w Dumie i zatwierdzenie wyborów.

TAP. donosi, że dziś komisje Dumy prowadziły w dalszym ciągu prace nad sprawianiem

mandatów poselskich.

Wykonywana pomniła figury, portrety, otaczane, roboty przy budownach kostiołów, jako też i każde roboty w z-kros respliarstwa weho-
dzące, od najwyczejniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznego wykończenia, ze wszystkich krajowych i zagranicze-
nych prima materjałów kamienia i drewna. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty satukatorskie. Zakład podejmuje
się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, informacie, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamienski.
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
Al. 11 dom własny

HENRYK SZWARZ Nowości
Kraków, ul. Grodzka 13.
TELEFON 48. ROK ZAŁOŻENIA 1836.

elny i jedwabie

na bluzki i suknie.

Golowe

okrycia

koszulony

spółnice

Przy zakupie
Ruble po 2.54—
Zamówienia na
Koszulony, Okrycia, Sukni

W kolarach żywo jest omawiana kwestja, jaki będzie porządek dzienny **posiedzenia piątkowego.**

Zaprojektowano złożyć Dumie relacje komisji, według gubernji.

Prawidłowość wyborów nie zawiera żadnych wątpliwości.

Gdy liczba zatwierdzonych mandatów da więcej niż połowę posłów ogólnego składu Dumy, udzielony będzie głos prezesowi rady ministrów.

Ze względu na zgodę socjal-demokratów co do odroczenia swojej deklaracji o amnestji wyłączając narodowych socjalistów, którzy postanowili wypowiedzieć

krytykę

działalności ministerstwa w czasie między pierwszą a drugą Dumą, ma być wniesione

wotum nieufności

do gabinetu oraz formuła socjal demokracji przejścia do porządku dziennego, zawierająca niezadowolenie z działalności rządu.

Wszystkie inne partie porozumiały się, aby

milczeniem

bez żadnego incydentu przyjąć deklarację Stolypina.

Zwłaszcza są przeciwni wszelkiej demonstracji włością, nawet z lewicy.

Gdy porozumienie co do mowy Stolypina nie nastąpi, to dziś wieczorem wszyscy chłopci, bez różnicy partji, wysła deputację do narodowych socjalistów i socjal-demokratów z deklaracją, że jeśli nie chcą oni zerwać stosunków z chłopami, to obowiązkiem ich podać się większości, która nie pragnie żadnych demonstracji przeciwko gabinetowi urządzić.

W przeciwnym razie postowie — włościąnie ogłoszą publicznie, że inteligencji obu komitetów partyjnych działają wbrew woli włości.

Kółka rolnicze w Poznańskim.

Widząc dość silnie rozwinięte u nas dążenie do zakładania Kółek rolniczych, postaraliśmy się o sprawozdanie z działalności Kółek pod tą nazwą w W. X. Poznańskim za rok zesły (1906) i podajemy poniżej streszczenie tego sprawozdania, aby czytelnik mógł ocenić, jak są użyteczne te organizacje.

Słabe początki Kółek rolniczych z przed 30 kilku laty, dziś wyrosły już w potężną organizację, która po całym Księstwie głębokie zapuszcza korzenie, i to we wszystkich prawie powiatach.

Zebrań pojedynczych Kółek miesięcznych odbyło się 2710 i około 400 lustracji gospodarskich. Udział członków w kółkowych zebraniach wyniósł zawsze od połowy do trzech czwartych zapisanych członków.

Na wszystkich tych zebraniach, czy to pojedynczych Kółek, czy to powiatowych, odczytywano i rozpatrywano przynajmniej 3 sprawy rolnicze, na czasie będące. Członkowie okazują teraz wielką znajomość swego zawodu, czy to w referatach, czy też zabierając głos w dyskusji.

Uprawa roli, dobór zboża do siewu, staranne nawożenie i obornikiem i sztuczniemi nawozami jest bardzo dobre, — urodzaje u członków Kółek były w ostatnich latach wspaniałe i w zbieżu i okopowiznach.

Polu u członków Kółek od razu się otróżniały od innych, — gospodarze ci sprzątali tego roku 10—12 centnarów zboża, a przeszło 100 centnarów kartofli.

Zaczyna się powoli poprawiać chów bydła, szczególnie w północnych, zachodnich i południowych powiatach.

Mato stosunkowo członków odstawa mleko do spółkowej mleczarni, ale liczba separatorów wzrosła się o 500, tak, że obecnie mamy 2,600 separatorów w Kółkach.

Tam, gdzie członek odstawa mleko do mleczarni, lub ma swego własnego separatora, tam dbają już o to, by krowy dobrze paść i racjonalnie się z nimi obchodzić. Pod większymi miastami odstawiają członkowie mleko wprost do miasta odbiorcom i osiągną przez to ogromne zyski.

Chów koni stoi na dość wysokim stopniu.

Świnie stanowią znaczny dochód w gospodarstwach włościńskich, to też gospodarze tamtejsi bardzo racjonalnie tę hodowlę prowadzą, kłując głównie na chów i sprzedaż prosiąt. Tylko tam, gdzie większe są gospodarstwa, 100-1 więcej morgowe, tucz-świnie jest zaprowadzona.

Z drobitki gospodarze nie ciągną takiego zysku jak powinni. Chowają trochę gęsi, tro-

chę kaczek i kur, ale głównie gęsi im dochód przynoszą, im też największe starania oddają.

Pszczelnictwo rozpowszechnia się, coraz więcej jest pasiek w Kółkach, a i zainteresowanie do pszczelnictwa wzrasta, gdyż na wielu zebraniach powiatowych sami gospodarze o pszczelnictwie referują.

Ładownictwo bywa już zrozumianem u niektórych gospodarzy i racjonalnie prowadzonym. Sprawdzają dobre wysadki i umiejętnie się z nimi obchodzą.

Gospodarstwo podwórzowe znaczne zrobiło postępy. Wszędzie widać porządek i ład na podwórzu, gnojniewo założone i studzienki do gnojówki. Każdy z gospodarzy ma mlockarnię, sieczkarnię, wialnię, a co trzeci ma swój własny siewnik rzędowy.

O ilości wydręnowanych pól, za sprawozdania nie można się dowiedzieć, gdyż zanadto niedokładnie podano cyfry, ale jeżeli poprzedniego roku było 280,000 morgów wydręnowanych, należących do członków Kółek, to tego roku śmiało można tę sumę na 300 tysięcy oznaczyć.

Sztuczne nawozy tak są rozpowszechnione, że niema ani jednego członka Kółka, któryby w mniejszej lub większej ilości ich nie używał.

Kredytowe sprawy tak są dobrze zorganizowane w spółkach pożyczkowych i bankach ludowych, że żaden z gospodarzy nie potrzebuje i nie powinien się zapożyczać u ludzi prywatnych.

Wystaw i premjowań odbyło się tego roku 7: w Chobienicach, we Wrześni, Samostrzelskim lesie, Kościanie, Krerowie, Książu i Wilkowie, które patronat ogólną sumą 1300 mk. subwencjonował. Prócz tego odbyły się wystawy w Rąbinie, Wysokoci i Jutrzninie, które w roku 1905 dla różnych powodów urządzone być nie mogły. Wystawy te świetnie wypadły i przekonaly, oprócz premjowania we Wrześni, że zboże u gospodarzy w Księstwie jest bardzo piękne, a hodowla koni i bydła postępuje coraz więcej.

Jak widzimy, działalność Kółek może być wszechstronna i niezmiernie użyteczna, to też z całej duszy zachęcać wypada, aby takie Kółka powstawały u nas jaknajliczniej.

Wł. R.

NOWINY.

Ogólno.

Stan wojenny. „Ludność“ pisze, że wobec mającego nastąpić zniesienia stanu wojennego w Królestwie, władze policyjne i powiatowe otrzymały polecenie, aby cała manipulacja biurowa stanu wojennego była prowadzona tak, aby w każdej chwili można było ją zamknąć.

Częstochowa.

Rekolekcje na **10szej Górze.** Jak już zamieściliśmy w nr. 70 naszego pisma, w d. 17 bm. w kościele jasnogórskim rozpoczęcie się dalszy ciąg rekolekcji pod kierunkiem O. Piusa, który codziennie prowadzić będzie rozmyślanie i modlitwy, poprzedzane przez konferencje wygłaszane (dalszy ciąg). — w czwartek d. 21 bm. przez O. Damazego o spowiedzi, poprawie życia i wytrwaniu w dobrem.

W piątek d. 22 bm. przez O. Pawła o życiu wiecznym, nagrodzie lub karze wiecznej za czyny człowieka.

W sobotę d. 23 bm. przez O. Romualda o miłości Boga i bliźnich oraz o godnem przyjmowaniu Komunii św.

Rekolekcje zakończy „Te Deum laudamus“ oraz błogosławieństwo, udzielone przez generała OO. Paulinów, O. Euzebjusza Rejmana.

Dzieci łódzkie. Wczoraj do fabryki „Raków“ przywieziono specjalnym wagonem 76 dzieci w różnym wieku robotników w Łodzi, pozabawionych pracy, pod opieką ks. Osadnika. Dzieci natychmiast przeszły pod opiekę tych, którzy zobowiązali się czasowo zastępować rodziców. Jak bardzo los biednych dzieci wzrasza tych, którzy czuli się na nędzę ludzką, może służyć fakt, że wczoraj pewna wdowa, pracowniczka fabryki, posiadająca 5-cioro własnych dzieci nie wahała się wiać z przybyłych dzieci jeszcze jednego. Widok dzieci na stacji, po ich przybyciu poruszał najtwardsze serca. Małżeństwo wodziły strwożonym wzrokiem po obcych dla nich twarzach, wołając: „Gdzie mój ojciec...? gdzie moja matka...“ Rozlegał się płacz dzieci a łzy zraszały również twarze widzów. Jesteśmy pewni, że chwilowi opiekunowie otrząsą łzy te i natchną dzieci wiarą w lepszą przyszłość.

Odczyt. Wczoraj o g. 7 wiecz. we wsi Wrzosowej odbył się odczyt popularny na te-

mat: „Pan Tadeusz“ A. Mickiewicza. Treść odczytu: Warunki w jakich „znajdował się poeta podczas tworzenia tego poematu oraz wpływy zewnętrzne, jakim wówczas podlegał. Zmiany wprowadzane stopniowo przez niego do poematu. Treść poematu w ostatecznem opracowaniu. Typy w poemacie: Tadeusz, Zosia, Jankiel, typ francuza i inne. Krytyka poematu przez ówczesnych i teraźniejszych publicystów.

Z **Lutni.** Lutniści przygotowują szereg koncertów, których terminy zniebawem podamy do wiadomości. Tymczasem zaznaczamy, że „Lutnia“ rozwija się bardzo pomyślnie, co zaudziacza obecnemu zarządowi, wszelako załogności, jakie ciążyą z czasów poprzednich na instytucji, wymagają nietylko moralnego, ale i materialnego poparcia. To też byłoby pożądane, aby członkowie pospieszyli z opłatą składek, których do wniesienia jest dość poważna suma.

Na **salę zajęć.** Wskutek błędnie wydrukowanego afisza prozzeni jesteśmy o sproutowanie, że udział w przedstawieniu d. 17 bm. przyjmie nie grono „miłośników sceny“, lecz grono „amatorów“ i nie „pod dyrykcją p. Kisielewskiego, lecz „pod reżyserją“, do czego p. Kisielewski został zamówionym. Następnie, miejsce o udziale w przedstawieniu orkiestry towarzystwa „Lutnia“ powinno się znajdować przed wykazem cen, ponieważ występ „Lutni“ jest objęty programem. Nakoniec prozzeni jesteśmy o zawiadomienie, że nowe afisze z wyżej wzmiankowanemi poprawkami wkrótce rozlepione będą.

Nowe towarzystwo. Organizuje się na Częstochowie nowe Towarzystwo oszczędnościowo-pożyczkowe, którego założycielami są pp. Józef Miecznik, Antoni Blasikiewicz i Teofil Modzelewski.

Odra. Na Częstochowie, szczególnie na ul. św. Rocha zaczęła grasować odra pomiędzy dziećmi. Zwracamy więc uwagę, że najważniejszym warunkiem wyzdrowienia z tej choroby jest utrzymanie dziecka w cieple i strzeżenie go przed zaziębieniem. Odra jest to ostra i zaraźliwa choroba, którą poprzedzają dreszcze, poczem objawia się gorączka, silny katar oczu, nosa i uszu; po 3 lub 4-ch dniach pokazuje się wysypka w postaci czerwonych plamek i wciagu doby całe ciało zajmuje.

Kradzież. W d. 12 bm. z mieszkania p. Zięciaka, właściciela restauracji przy Alei i jej niewykryci złodzieje skradli białeją i franki na sumę 50 rb.

W nocy z 11 na 12 bm. ze sklepu p. Campa na ul. św. Barbary nr. 7 niewykryci złodzieje skradli różnych dewocjonalii na sumę 200 rb.

Będzin.

Wodociąg i kanalizacja. Projekt budowy wodociągu i kanalizacji w Będzinie wykonają się o tyle, że budowniczy tutęjszy zwrócił się do warsz. Stowarzyszenia techników o wskazanie osób, które mogłyby się podjąć wykonania planu i kosztorysu robót. Wskazówek udzielono.

Kradzież. Z mieszkania Wolfa Pałucha skradziono i wiaru łokciowego za 50 rb. i gotówką 16 rubli. Złodzieje dostali się przez balkon.

Sosnowiec.

Na Macierz szkolną. W niedzielę wieczorem odbędzie się koncert na rzecz Macierzy szkolnej. Koncertantami będą: p. Adam Andrzejowski — skrzypek i pani Comte — Wilgocka — śpiew. Akompaniować będzie prof. Urstein.

Rzeźnia miejska. Komisja, do której należą inspektor urzędu weterynaryjnego, p. Kiszek, prezydent, radni, budowniczy i weterynarz miejski, dopełni we wtorek oględzin placu pod budowę rzeźni i fabryki do przetapiania tuszozu i loju ze świń padłych. O wybór ich placów ubiegają się pp. Wł. Lewandowski, Moszek Selinger i Jusek Zweigenhaftig.

Pomiary miejskie. Celem zakończenia regulacji miasta, geometra p. Starzyński przystąpi w przyszły czwartek do pomiaru ulic i placów oraz wytknięcia granic miasta przyczem ma być włączona do obrębu miejskiego posesja, na której mieści się fabryka Deichsla.

Aresztowania. Onegdaj w restauracji Kle-drzyńskiego żandarmerja aresztowała p. Tuszczyńskiego, maszynistę z drukarni firmy „Jermulowici Bergman“, pod zarzutem jakiegos wykroczenia politycznego.

Napad. Onegdaj wieczorem na ul. Targowej napadnięty został p. Stan. Wolski, któremu bandyci, pod groźbą rewolwerów, odebrali 17 rb. i znikli.

Ze świata

× **Casimir Perier.** W Paryżu zmarł był prezydent republiki Casimir Perier.

ODEZWA.

W gimnazjum polskiem zalega w opłacie 213 uczni na ogólną sumę 4,299 rubli! Zbyteczne tłumaczyć, że nauczyciele muszą za swą pracę wynagrodzenie otrzymać, pytamy się więc, skąd wziąć na to pieniądze? Do tych, którzy mogą zapłacić, a zwlekają, zwracamy się z upomnieniem, że niepunktualność ich odbija się na bycie szkoły, a zatem wolno zapytać, czy chcą raz jeszcze stwierdzić słuszność czynionego nam zarzutu, iż nie dorosiliśmy jeszcze do własnych instytucji?

Zdecydujemy się przecież, czy chcemy mieć szkołę polską, czy nie?

Pozostaje dużo takich, którzy zapłacić nie mogą. Tym wymówek robić nie można. Dla tej kategorii niezbędna jest natychmiastowa pomoc ogółu: co kto może niech na wpisy dla niezamożnych składa!

To nasz obowiązek, bo te młode pokolenie jest naszym jutrem! Nie ociągajmy się, niech szybko połyną ofiary!

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.

Zosia i Jurek Marczewscy rb. 1.—
Wł. Rowiński rb. 1.—

Na dokończenie budowy kościoła św. Rodziny.

Julja Siennicka rb. 2.—
Maja Wilkoszewska " 1.—
Józef Steciński " 1.—

Z dramatów życiowych.

Onegdaj warszawski sąd okręgowy rozpoznawał głośną sprawę Władysława Moulisa, fryzjera, oskarżonego o zabójstwo Aleksandra Koca, b. właściciela zakładu fryzjerskiego przy ul. Kruczej.

Sprawa ta swoim czasie szeroko omawiana przez prasę warszawską, nie przestała budzić zaciekawienia i obecnie.

Akt oskarżenia przedstawia zajście w sposób następujący:

Drugiego września roku zeszłego do restauracji Rakowieckiego i Bobownika, przy ul. Marszałkowskiej № 86 przybyli dwaj fryzjerzy Aleksander Koc i Władysław Moulis.

Przybyli zachowywali się bardzo spokojnie i robili wrażenie przyjaciół.

Nagle jednak około godz. 1 w nocy rozległo się pięć strzałów, jak się okazało, skierowanych przez Moulisa do Koca, który został zabity na miejscu. Gdy po przejściu zamętu poczęto dopytywać się Moulisa o przyczynę tego postępków, ten w najwyższej rozpaczy sprawił wrażenie niepoczytalnego z płaczem odrzekł: „Koc szabił moją żonę, gdy była trzynastoletnim dzieckiem; pod groźną rozgłoszenia swej zbrodni zmuszał moją żonę do utrzymania z nim stosunków i po zamążpójściu; doprowadził ją do samobójstwa, mnie zniszczył życie i zapowiadał mi, iż z drugą moją żoną również postąpi tak, jak z pierwszą. Doprowadzony z rozpaczy do ostateczności, sam nie wiedziałem co robię!”

Moulis na śledztwie sądowym do winy się nie przyznaje, powtarzając swoje pierwotne tłumaczenie, które uzupełnia oświadczeniem, że działał w stanie koniecznej obrony; gdy nagrażającym się zeń Kocowi rzucił wyraz „pody!” ten schwył jedną ręką za szklankę, drugą zaś sięgnął do kieszeni.

„Niejednokrotnie” — mówi Moulis — „groził mi Koc śmiercią, wobec tego zdawało mi się, że zamierza strzelać do mnie”.

Wobec nieprzyznania się Moulisa do winy, sąd postanowił zbadać świadków.

Wśród świadków znajduje się teściowa Moulisa, Mączarska, jej córka, wdowa po Kocu, i jeszcze kilka osób z rodziny, kelnerzy i stróż domu.

Zeznania naocznych świadków, stwierdzające znane już fakty przechodzą bez wrażenia; natomiast zaciekawienie wzrasta przy pojawieniu się przed sądem teściowej Moulisa Mączarskiej.

Mączarska robi wrażenie kobiety przygnębionej ogromem nieszczęść, jakie na nią spadły w tak krótkim czasie: strata córki i zięcia widok drugiego na ławie oskarżonych.

Z zeznań świadków okazuje się, że Moulis nadzwyczaj kochał swoją żonę i przez 8 miesięcy żył z nią bardzo szczęśliwie do chwili pewnej sprzeczki, jaka zaszła w domu teściowej Mączarskiej, w Radsyminie. Tu wyszło na jaw, iż Koc przed kilku laty uwiódł jego żonę, jako 18-letnią pannę. Rozgoryczony Moulis

lis poczyna swej żonie robić wyrzuty, wreszcie godzi się z nią, prosi do siebie księdza Krajewskiego i żąda, aby w jego obecności, po raz wtóry zaprzysięgła mu wierność.

Nieszczęśliwa uczyniła zadość temu żądaniu, lecz nie mogąc przenieść ujawnionej hanby, otruła się.

Po śmierci żony Moulisa między nim a Kocem jeszcze bardziej zaostrzył się stosunek wskutek pretensji, jakie ten ostatni w imieniu swej żony rościł do spadku po żonie Moulisa.

Doprowadziwszy do samobójstwa Moulisową, Koc usiłował zrujnować Moulisa i materialnie.

W tych właśnie okolicznościach rozegrał się niezwykle dramat.

Sąd, uznając Moulisa winnym zabójstwa w rozdrążeniu, skazał go na 3 lata rot aresztanckich, postanawiając jednocześnie, wobec ogromu nieszczęść, jakie spadły na Moulisa, zwrócić się do Cesarza z prośbą o ulaskawienie.

Dymitr Petkow.

Zabity w Sofji prezes gabinetu ministrów, Dymitr Petkow był synem włościanina i nie posiadał wielkiego wykształcenia. Prócz języka bułgarskiego, mówił tylko słabo po francusku, innego języka europejskiego nie posiadał. Urodził się w r. 1850 we wsi Dobrusy. Nie uczęszczał do żadnych szkół. Ojciec chciał go wykształcić na subiekta handlowego, ale Petkow nie objawił do tego zawodu ochoty. W r. 1875 wyjechał do Rosji, chciał tam uczęszczać do szkół, ale brak najprymitywniejszego wykształcenia elementarnego uniemożliwił te zamiary. Petkow pojechał więc do Rumunii i Bessarabii, gdzie ciężką pracą zarabiał na życie. W Kiszyniewie był zwykłym robotnikiem kolejowym.

W r. 1878, gdy wybuchła wojna rosyjsko-turecka wstąpił Petkow do armii, jako ochotnik i czcniący się niezwykłą odwagą pod Szipką. W bitwie tej był ranny i stracił lewą rękę, którą mu amputowano. Gdy zawarto pokój, wrócił Petkow do Sofji i wstąpił jako skromny urzędnik do ministerstwa spraw wewnętrznych. Ponieważ jednak wrócić wydał proklamację przeciw Aleksandrowi Battenberskiemu, wydano go, a wtedy Petkow zaczął wydawać pismo humorystyczne „Svrka” (Luika). Oglaszane w tem piśmie artykuły przeciw Aleksandrowi Battenberskiemu zwróciły w całym kraju na niego uwagę. Wkrótce też Petkow został wybrany posłem. W sobranii wstąpił do liberalnego klubu Karawelowa.

Wkrótce przyłączył się Petkow do Stambułowa i został jego przyjacielem do śmierci. Stambułow zrobił go burmistrzem Sofji, na którym to stanowisku okazał energię i zdolności administracyjne; usunął z miasta drewniane budy i nadał Sofji charakter miasta europejskiego. Gdy wstąpił z godności burmistrza, został mianowany ministrem komunikacji, na którym to stanowisku zastąpił się znowu dla rozwoju Sofji.

W listopadzie 1906 r. został Petkow prezydentem gabinetu i cieszył się wielkim zaufaniem ks. Ferdynanda. Znałe jednak zajęcia uniwersyteckie i wrzenie wewnętrzne, zwróciło przeciw ks. bułgarskiemu, zachwiały nieco stanowiskiem Petkowa. Strajk kolejowy w Bułgarii, który trwał 6 tygodni, zwałczył Petkow z całą bezwzględnością, czem wywołał ruch w całym kraju przeciw swojej osobie. Dnia 3 marca odbyło się kilka wiecej w kraju, na których zapadły w ostrym tonie uchwały, zwracające się przeciw Petkowi. To też, jak się zdaje, zamach wczorajszy był wynikiem tego usposobienia w kraju przeciw zniechwilizowanemu premierowi.

Zaznaczyć należy, że podczas zamachu na Stambułowa w r. 1895, Petkow jechał razem ze Stambułowem, w jego powozie i odniósł także ranę.

Petkow, podobnie jak Stambułow, nie lubił Rosji.

Z wiadomości, jakie nadeszły dotychczas, wysnąć można przypuszczenie, że sytuacja w Bułgarii staje się groźną — dla księcia Ferdynanda, groźniejszą może, niż była po zamordowaniu Stambułowa.

Telegramy.

Zamach na gubernatora.

Jarosław, 13 TAP. W południe o g. 12 gubernator Jarosławski Rymki-Korsakow przyjął w gabinecie swoim młodego człowieka w nieznanym formie studenckiej, który zapropono-

wał gubernatorowi bilet na koncert studencki.

Gubernator, poprosiwszy nieznajomego, aby usiadł, wziął bilet.

W chwili, kiedy gubernator począł rozpytywać się o szczegóły koncertu, nieznajomy wyciągnął szybko z kieszeni brauning i skierował lufę w stronę gubernatora.

Ten, nie tracąc przytomności, momentalnie schwytał nieznajomego za gardło, powalił go na ziemię i zaważwał znajdujących się w przedpokoju dyżurnych policjantów, którzy natychmiast nieznajomego aresztowali.

Przy rozwinięciu znaleziono zapasowy ładunek z 7 nabojami.

Niezwłocznie przybyli: prokurator, sędzia śledczy i naczelnik zarządu żandarmerji.

Jarosław, 13 TAP. Gubernator po zamachu w dalszym ciągu przyjmował interesantów, potem przewodniczył na sejmi gubernialnej.

Sprawa zamachu na zapytanie gubernatora, za co chciał go zabić, odpowiedział, że otrzymał taki rozkaz z partji bojowej organizacja eserów, oraz wyraził żal z powodu nieudania się zamachu, dodając: „wszystko jedno,—zabije drugi”.

Wybuch bomby.

Charków, 13 TAP. Dzisiaj o godz. 12 w południe na ul. Karazińskiej, w domu Rutajkina, w mieszkaniu studentów, wybuchła bomba. Zabici: rotmistrz żandarmerji, Swiderski, pom. komisarza Fiedorow i jeden strażnik. 2 strażnicy ciężko ranieni, jeden leży.

Oprócz tego zabici zostali dwaj nieznajomi, znajdujący się w mieszkaniu i trzy osoby ciężko poranione.

Miejsce wypadku otoczone przez wojsko.

Napad.

Briansk, 13 TAP. Na jadącego z kasy powiatowej przez ulicę Moskiewską kasjera arseuahu napadło 7 uzbrojonych ludzi, którzy pochwyli 10,000 rb. i odstrzeliliując się zbiegli.

Echa zabójstwa Petkowa.

Sofia, 13 TAP. Władza dokłada wszelkich starań w celu wyjaśnienia charakteru zabójstwa Petkowa.

Nowych faktów nie wykryto. Przypuszczają, że zabójców było czterech. Popelnione przestępstwo jest w bezpośrednim związku, albo przynajmniej wiadomem było niektórym żywiolom opozycyjnym.

Wobec tego przypuszczenia, zrobiono rewizję w redakcjach „Cankowiston”, „Dzień”, „Bałkańska Trybuna”, organach nacjonalistycznych.

Zeznania przestępcy są sprzeczne, widocznie jest jednak, że myśl przestępstwa powstała pod wpływem czytania wyżej wymienionych gazet.

Z Belgradu komunikują, że znajdujący się tam studenci bułgarscy na kilka dni przedtem wiedzieli o mającym nastąpić zamachu.

Daisy kierunek polityki zależnym jest od księcia bawiącego obecnie w Paryżu, sądzą jednak, że gabinet obecny upadnie. Książę ma przyjechać w czwartek, pogrzeb Petkowa odbędzie się w piątek.

W Filipopolu na wiadomość o zabiciu Petkowa, nastąpiło starcie pomiędzy stronnikami rządu, a nacjonalistami. Kilka osób rannych.

Echa katastrofy.

Tulon, 13 TAP. Podczas katastrofy na pancerniku „Jena” zginął komendant, kapitan Adzar.

Dotąd nie odnaleziono siedmiu oficerów, dwóch gardmarnarzy, lekarza i starszego mechanika.

Admiral Manseron lekko ranny. Liczba zabitych wynosi 100 ludzi, jednak podług oficjalnych wiadomości liczba ta jest większa.

W szpitalach umieszczono około 150 rannych. Pożar ugaszono, lecz pancernik już nie do użycia.

Oficer artylerji na pancerniku wyjaśnia, że z powodu szybkiego wybuchu prochu, wytworzyła się atmosfera, w której niepodobna było oddychać i przypuszcza, że większość ofiar zadusila się.

Zabójstwo polityczne.

Sukarsetz 13 T. wł. Milioner grecki Konstandos został zabity przez pewnego Macedończyka, Sąda, że morderstwo miało podkład polityczny.

Zniknięcie milionera.

London 13 T. wł. Z Nowego Jorku donoszą, że milioner Fryderyk Weyer-Hauser, zwany „królem drzewnym”, bogatszy jeszcze od Rockefellera, znikł gdzieś bez śladu. Poszukiwania za nim pozostały bez skutku.

Herman Loebel.

Lwów, 13 T. wł. Herman bar. Loebel, były minister dla Galicji, były namiestnik Moraw, były wiceprezydent namiestnictwa galicyjskiego, umarł tu dzisiaj.

Odowiedzi od Redakcji.

Pan A. O. List Sz. Pana otrzymaliśmy, a nie było wydrżkowane ze względu, iż dajemy co kilka dni. Co zaś do sklepów zupełna Sz. Pan ma rację, że są i bardzo porządnie utrzymywane, lecz niech Sz. Pan zajrzy do znacznej ich większości, czy nie przyzna Pan racji autorowi wzmianki? O te mianowicie sklepiki nam chodziło i nie o co innego, lecz, aby pod tym względem zaprowadzić reformę, t. j. więcej stosowały się do warunków higienicznych.

Tabela nieurzędowa

wygranych w ciągnięciu 2 kl. 188 lot. klas Królestwa Polskiego.

Dnia 12-go marca, jako w 1-ym dniu ciągnięcia wyszły następujące główne wygrane:

Rub. 4,000 Nr. 29205.

Rub. 1,500 Nr. 14672.

Rub. 1,000 Nr. 2657.

Po Rub. 150 Nr.

3318, 5775, 7725, 10051, 11204, 17093

Po 60 rub. N ry:

689, 820, 1811, 2934, 4466, 4830, 4841, 5279, 5748, 6062, 6227, 6456, 6682, 7787, 9004, 9066, 10509, 10984, 11081, 11960, 12525, 12820, 12986, 13248, 15495, 15563, 16927, 17085,

17644, 19822, 19765, 20027, 20162, 21439, 28347.

Po rub. 45 N ry:

27 48 55 135 246 65 310 23 50 78 471 85
 89 93 515 16 56 65 71 73 605 11 17 19 772
 825 25 50 96 989 59 82 92.
 1053 160 83 236 80 302 3 41 43 61 90
 400 78 80 515 24 26 601 6.
 1649 66 94 789 909 36 44
 2034 68 87 157 88 262 99 343 61 83 87
 99 401 59 534 48 601 72 802 6 80 942.
 3024 28 33 55 185 270 226 42 99 413 23
 89 98 591 688 701 68 881 63 72 900 67 97.
 4051 78 81 89 144 56 59 72 264 66 324
 30,80 408 26 88 507 17 49 55 750 54 72 821
 45 85 90 979 97,
 5051 64 74 166 76 202 38 64 82 325 84
 86 418 47 510 727 93 845 909 14.
 6034 75 77.
 6082 83 134 68 325 29 68 432 79 89 501
 8 50 80 81 628 87 58 846 988 86.
 7081 59 62 181 38 60 238 501 33 65 437
 501 30 40 609 48 69 80 84 719 55 59 85 98
 812 61 910 70 82.
 8020 37 8038 68 72 85 245 313 24 75 95
 494 43 50 525 610 78 98 714 88 38 94 827 43
 78 971 92 96.
 9088 118 71 837 86 473 501 666 91 722
 50 846 53 69 92 928 29 83.

10049 89 135 242 834 77 462 544 10688
 725 55 93 857 911 36.
 11003 75 96 109 40 80 281 88 311 65 96
 405 21 82 95 98 502 60 83 604 47 710 41 42
 65 97 821.
 12020 56 188 210 11 23 307 47 500 621
 27 50 59 702 87 818 38 924 12972.
 13041 51 157 75 208 39 423 40 41 44 92
 510 34 60 99 615 50 65 732 91 801 50 76 78
 84 961 72,
 14060 84 163 263 99 308 454 501 21 36
 639 71 787 41 85 837 53 86 97 926 36 57 91
 15114 120 28 72 295 370 481 541 621
 38 54 62 704 10 45 802 17 24 915 70 91.
 16046 55 128 205 27 91 369 405 56 569
 656 58 755 88 816 23 65 918 26 32 87 88.
 17025 29 64 138 237 76 87 96 320 31 343 467
 78 89 518 620 79 718 69 808 97 909 27.
 18041 120 35 41 84 212 37 388 68 461
 585 660 704 39 84 92 804 913 15 36.
 19021 59 200 43 301 13 45 404 6 10 24
 60 503 25 28 620 89 720 31 734 823 970 97,
 20057 65 87 108 41 82 212 67 87 367 99
 419 596 601 26 39 64 78 95 740 899 905 17.
 21005 136 48 84 217 31 84 820 48 526
 33 45 47 629 61 80 84 784 828 92 946 76.
 22015 20 37 180 280 34 403 503 49 681
 82 85 706 23 87 88 843 938 86 98.
 23013 39 107 59 67 210 16 98 319 92
 466.

KASZEL UPORCZYWY, KATAR ZANIEDBANY, NIEŻYT OSKRZELI, KATAR, POZOSTAŁOŚĆ PO INFLUENZY BYWAJA USUWANE DZIĘKI UŻYCIU
KAPSUŁEK COGNET
 Jest to lek suknokomity, orszakowo-wszystkim
CHOROBYM PŁUCNYM
 PARYŻ, Rue de Saintonge, 43 i wszystkie apteki.

Główny skład: **FR. KARPIŃSKI** Warszawa, Elekoralna 35, tel. 600.

CONSTIPATION FRANCUZKI POPULARNY ŚRODEK przeciw **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**
PILULE DE CASCARA MIDY
 Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.
 Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

Ostatnia nowość!



Nowo wynaleziony zegarek męski kieszonkowy z oryginalnego złota austriackiego, niepozłacany, doskonałej marki „Austrija”, którego nie odróżni nawet specjalista od prawdziwego złotego, kosztującego rb. 100, kryty z 3-ma masywnymi kopertami, nakręcanie bez kluczyka, werk na 15 kamieniach, gwarancja za czystość metalu i regularność chodu na lat 5. Zegarek „Austrija” z oryginalnego złota austriackiego, nagrodzony za swoją doskonałość mechanizmu i czystość metalu wieloma złotymi medalami i dyplomami. Cena zegarka męskiego tylko przez czas krótki zamiast rb. 80—tylko rb. 7 k. 25, 2 szt.—14 rb., 3 szt.—20 rb. Takż sam z oryginalnego złota austriackiego odkryty, z zabezpieczającym szkiełkiem zamiast rb. 13—tylko 4 rb. 50 k., 2 szt.—7 rb. 50 k., 3 szt.—11 rb. 25 k. Zegarek damski kryty 7 rb. 50 k., 2 szt.—14 rb. 50 kop. 3 szt.—21 rb. Wysyłamy zegarki wyregulowane co do minuty, po otrzymaniu zamówienia za zaliczeniem i bez zadatku. Jeneralne przedstawicielstwo zegarków austriackich **Dom Handlowy T-wo „AFRYKANIEC”, Warszawa K. P.** Dołącza się darmo do zegarka nowomodny łańcuszek z srebrnym brelokiem 84 próby, 2) Binokl z widokiem lub kompas z takiegoż metalu, 3) zamkowy woreczek dla zabezpieczenia zegarka od uszkodzenia. Firma nagrodzona złotymi medalami. 25—3-1

Niebywała Okazja! Nowość!

Zegar gabinetowy „Austrija”—ze względu na wielką ilość towaru i dla rozpowszechnienia naszych zegarów wysyłamy za 2 rb. 25 kop. elegancki i trwały zegar stołowy, gabinetowy z prawdziwego złota austriackiego, znanej marki „Austrija”, nie czerniejący, z samoświecącym cyferblatem. Zegar „Austrija” prócz tego odznacza się regularnością oraz jako piękna ozdoba pokoju. Zegary „Austrija” w bardzo bogatej oprawie, postument z figurą. Cena ze względu na konkurencyjną konkurencyjną tylko 2 rb. 25 k., 2 szt.—4 rb. 10 kop., 3 szt.—5 rb. 90 k. Nr. 620. Zegarek męski, kieszonkowy z tegoż złota „Austrija”, o 3-eh kopertach, werk na 15 kamieni, nakręcanie bez kluczyka — specjalisci nawet nie rozróżniają od zegarków złotych 100-u rublowych. Cena przez czas krótki tylko 7 rb. 25 kop., 2 szt.—14 rb., 3 szt. 20 rb. Takie same zegarki damskie 7 rb. 50 kop., 2 szt.—14 rb. 50 kop., 3 szt.—21 rb. Takie same męskie odkryte z zabezpieczającym szkiełkiem tylko za 4 rb. 50 kop., 2 szt.—7 rb. 50 k., 3 szt.—11 rb. 25 k. Zegarki wysyłamy obciążone i wyregulowane co do minuty z gwarancją za urwatość metalu i regularność na 6 lat za zaliczeniem i bez zadatku, przesyłka k. 40, na Syberję 75 k. Jeneralne przedstawicielstwo zegarków austriackich 24—3-1 **Dom Handlowy T-wo „AFRYKANIEC”, Warszawa K. P.** Do zegarka dołącza się darmo: 1) łańcuszek modny, 2) brelok „Binokl” srebrny 85 pr. z widokiem lub kompas, 3) woreczek zamkowy, ochraniający zegarek od popsucia. Firma nagrodzona złotymi med.

Z dniem 1 marca r. b. został otwarty w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej № 5, gdzie warsztat p. Kranca

ZAKŁAD Stusarsko Elektrotechniczny pod firmą **S. Owsiak i A. Niekowal.** Firma wykonuje szybko i akuratanie wszelkie prace w zakresie elektrotechniki wchodzące, jak instalacje, zakładanie światła elektrycznego, telefonów, dzwonek elektrycznych, ostrzegaczy, piuronochronów, dynamomaszyn, oraz wszelkie w tym zakresie reperacje. Zamówienia mogą być uskutecznione ustnie lub listownie. Polecając się łaskawym względom Szan. Publ. pozostajemy Z szacunkiem 235— **S. Owsiak i A. Niekowal.**

Dropne ogłoszenia:

Do wynajęcia w każdym czasie dwa sklepy duże na tarakocie z mieszkaniami, piwnicami, mogą być odpowiednio na restaurację, jadłodajnię, wyroby rzeźnicze. Obok kościoła św. Barbary w Częstochowie. Wiadomość u gospodarza I. Lipińskiego Nr. 15-a. 19-9

Kawaler poszukuje pokoju u-meblowanego przy rodzinie od 15 marca lub i kwietnia. Wiadomość: Sosnowiec, Hotel Warszawski Nr. 5. 248—

Ogłoszenie. Główny wyciąg aktu kupna gruntu w Częstochowie, przy ul. Stradomskiej przez Prymusa i Antonię małżonków Cichoń od Pospikowej, został skradziony, o czym zawiadamiają poszkodowani. 36—1

Potrzebuję posady do zarządu domem lub opiekowaniem się dziećmi—od 1. Maja. M. Smieszou lub na wyjazd. Wiadomości p. Wilkoszewskiego w drukarni. 36—1

Poszukuje się monety dawne polskie i starożytne wogóle pamiątki. Wiadomość w Redakcji. 37—2-1

Sprzedaje się z powodu wyjazdu garnitur salonowy, elegancki, wyszyciany. Widzieć od godziny 1 do 6-ej. Ul. św. Barbary Nr. 15-a m. 18. 38—2-3

Sprzedam tokiarnię żelazną sportową, długo 1 1/2 metra. Wiadomość: Krakowska 22. 38—2-1

Jan Schlöfler Jubiler z Warszawy, majster cechowy (Chrzescianina), dawn. J. Grünman, Aleja 2-ga № 16. Poleca wyroby złote, srebrne gotowe, jako też przyjmuje roboty jubilerskie, pozłotnicze, to jest srebrzenie i złocenie. Robota solidna i akuratna. 20—12-1

SKŁAD ŻELAZA 271 S. WRZESZIŃSKI KATOWICE, ul. Grundmanna № 1-11 **POLECA** swój bogato zaopatrzony skład w najlepsze sprzęty domowe i kuchenne, żelazne łóżka; najdoskonalsze wyroby stalowe firmy „Solingen”, jak: nożycki, noże itd., tudzież żelazne i mosiężne artykuły dla fabryk, jako to śruby, armatury i wszelkie rzemieślnicze narzędzia. Wydawca: **F. D. Wilkoszewski.**

Iedyna Chrześcijańska Pracownia Zegarmistrzowska Franciszka G. RSKIEGO długoletni współpracownika pierwszorzędných firm w Warszawie i zagranicą. III Aleja № 50 (vis a vis powiatu). Poleca łaskawym względem Sz. Publiczności fachową reperację zegarów: kieszonkowych, stołowych i antyków. Sumienna praca i gwarancja. **4-klasista** udziela korespondencji. Koczałskiego. 34—1